



**„Centrum – matura bez barier w szkołach i placówkach prowadzących kształcenie zawodowe”**

Projekt współfinansowany przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego

## **Romantyzm**

To epoka trwająca od lat 90. XVIII wieku do lat 40. XIX wieku. W Polsce Romantyzm trwa od roku 1822 (wydanie *Ballad i Romansów* przez Adama Mickiewicza) do roku 1863, czyli do ostatniego zrywu narodowowyzwoleńczego, powstania styczniowego. Polemizował on z racjonalną epoką oświecenia, ponieważ uważał, że świat nie tylko składa się z rzeczy widzialnych (materialnych), ale również z elementów niewidzialnych, poznawalnych za pomocą intuicji, instynktu, wiary, a nie zmysłów.

Typowy człowiek doby romantyzmu to patriota, samotnik i indywidualista obdarzony silną osobowością, który mocno przeżywa emocje. Nieistotne jakie, może to być miłość lub nienawiść. W okresie tym obserwujemy powrót do natury, rozumianej nie tylko jako przyroda (tu romantyków interesował dynamiczny krajobraz, burza, sztorm), wieś, ale odświeżenie, a wręcz odkrycie na nowo wierzeń, podań ludowych, legend. Te ostatnie zaowocowały odkurzeniem zapomnianych gatunków literackich.

Znani Polacy tego okresu to między innymi: Adam Mickiewicz, Juliusz Słowacki, Zygmunt Krasiński, Cyprian Kamil Norwid, Aleksander Fredro, Kornel Ujejski, Antoni Malczewski, Fryderyk Chopin, Stanisław Moniuszko.

Na świecie zasłynęli między innymi: George Gordon Byron, William Blake, Francisco Goya, Ryszard Wagner, Robert Schumann.

## **PROGRAMOWY CHARAKTER „ROMANTYCZNOŚCI” ADAMA MICKIEWICZA**

### **Romantyczność, Adam mickiewicz**

*Methinks, I see...  
Where?  
- In my mind's eyes.  
**Shakespeare**  
Zdaje mi się, że  
widzę... gdzie?*





**„Centrum – matura bez barier w szkołach i placówkach prowadzących kształcenie zawodowe”**

Projekt współfinansowany przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego

*Przed oczyma duszy  
mojej.*

Słuchaj, dziewczeczko!

- Ona nie słucha -

To dzień biały! to miasteczko!

Przy tobie nie ma żywego ducha.

Co tam wkoło siebie chwytasz?

Kogo wołasz, z kim się witasz?

- Ona nie słucha. -

To jak martwa opoka

Nie zwróci w stronę oka,

To strzela wkoło oczyma,

To się łzami zaleje;

Coś niby chwyta, coś niby trzyma;

Rozpłacze się i zaśmieje.

„Tyżeś to w nocy? to ty, Jasieńku!

Ach! i po śmierci kocha!

Tutaj, tutaj, pomaleńku,

Czasem usłyszysz macocha!

Niech sobie słyszy, już nie ma ciebie!

Już po twoim pogrzebie!

Ty już umarłeś? Ach! ja się boję!

Czego się boję mego Jasieńka?

Ach, to on! lica twoje, oczki twoje!

Twoja biała sukienka!

I sam ty biały jak chusta,

Zimny, jakie zimne dłonie!

Tutaj połóż, tu na łonie,

Przyciśnij mnie, do ust usta!

Ach, jak tam zimno musi być w grobie!

Umarłeś! tak, dwa lata!

Weź mię, ja umrę przy tobie,

Nie lubię świata.

Źle mnie w złych ludzi tłumie,

Płacę, a oni szydzą;

Mówię, nikt nie rozumie;





**„Centrum – matura bez barier w szkołach i placówkach prowadzących kształcenie zawodowe”**

Projekt współfinansowany przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego

Widzę, oni nie widzą!

Śród dnia przyjdź kiedy... To może we śnie?  
Nie, nie... trzymam ciebie w ręku.  
Gdzie znikasz, gdzie, mój Jasięku!  
Jeszcze wcześniej, jeszcze wcześniej!

Mój Boże! kur się odzywa,  
Zorza błyska w okienku.  
Gdzie znikłeś? ach! stój, Jasięku!  
Ja nieszczęśliwa”.

Tak się dziewczyna z kochankiem pieści,  
Bieży za nim, krzyczy, pada;  
Na ten upadek, na głos boleści  
Skupia się ludzi gromada.

„Mówcie pacierze! - krzyczy prostota -  
Tu jego dusza być musi.  
Jasio być musi przy swej Karusi,  
On ją kochał za żywota!”

I ja to słyszę, i ja tak wierzę,  
Płaczę i mówię pacierze.  
„Słuchaj, dziewczeczko!” - krzyknie śród zgiełku  
Starzec, i na lud zawoła:  
„Ufajcie memu oku i szkiełku,  
Nic tu nie widzę dokoła.

Duchy karczemnej tworem gawiedzi,  
W głupstwa wywarzone kuźni.  
Dziewczyna duby smalone bredzi,  
A gmin rozumowi bluźni”.

”Dziewczyna czuje, - odpowiadam skromnie -  
A gawieź wierzy głęboko;  
Czucie i wiara silniej mówi do mnie  
Niż mędrca szkiełko i oko.

Martwe znasz prawdy, nieznanne dla ludu,  
Widzisz świat w proszku, w każdej gwiazd iskierce.  
Nie znasz prawd żywych, nie obaczysz cudu!





**„Centrum – matura bez barier w szkołach i placówkach prowadzących kształcenie zawodowe”**

Projekt współfinansowany przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego

Miej serce i patrzaj w serce!"

1. Jaką rolę w utworze odgrywa świat fantastyczny. Zwróć uwagę na motto.
2. Określ przynależność gatunkową tekstu.
3. Scharakteryzuj bohaterów utworu i ich poglądy.
4. Dlaczego *Romantyczność* uznawana jest za manifest programowy romantyków?
5. Wypisz z tekstu zdania, które mają charakter aforyzmów.

**Adam Mickiewicz**

*Pan Tadeusz*

Teks ten powstał w niespełna dwa lata od 1832 -1834 r. Został wydany w 1834 roku w Paryżu. Jest tak naprawdę eposem, ponieważ ukazuje dzieje grupy społecznej na tle ważnych wydarzeń historycznych, pisany jest trzynastozgłoskowcem z wyraźnie zarysowana średniówką po siódmej sylabie. Jest utworem o dużych rozmiarach, pojawiają się w nim liczne opisy, porównania homeryckie mające na celu zatrzymanie akcji (retardacja). Nadano mu również zaszczytne miano epepei narodowej.

Utwór przenikają trzy główne wątki: rozkwitająca miłość pomiędzy Tadeuszem a Zosią, spór o zamek oraz działalność księdza Robaka.

Pierwszy wątek – miłosny rozpoczyna się nieszczęśliwą, bo niespełnioną miłością pomiędzy Jackiem Soplicą, a Ewą Horeszko. Po latach potomkowie byłych kochanków spotykają się i zakochują w sobie, tym razem nic nie stoi na przeszkodzie, aby wziąć ślub, co też czynią. Mowa o Tadeuszu i Zosi.

Wątek drugi dotyczy sporu o zamek, który toczy się pomiędzy Horeszkami i Soplicami. Po latach pojawia się zainteresowany budynkiem krewny Horeszki; w tym samym czasie ożywienie w tej samej materii wykazuje również Sędzia, co w konsekwencji doprowadza do procesu. Po wielu perypetiach dochodzi do zgody, której przyczyną jest małżeństwo Tadeusza i Zosi, czyli potomków zwaśnionych rodów.

Trzeci wątek dotyczy działalności księdza Robaka w sferze narodowowyzwoleńczej. Cały czas do Soplicowa dochodzą słuchy o możliwej wojnie z Moskalami (Polska jest pod





**„Centrum – matura bez barier w szkołach i placówkach prowadzących kształcenie zawodowe”**

Projekt współfinansowany przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego

zaborami), która jest szansą na odzyskanie niepodległości. Ksiądz Robak podejmuje próbę wywołania powstania na Litwie.

O Jacku Soplicy mówi się, że jest to nowy typ bohatera romantycznego. Z tradycyjnego modelu bohatera romantycznego zachowały się: samotność, działanie w pojedynkę, indywidualność, nieprzeciętność, niespełniona (czyli romantyczna) miłość, patriotyzm. Zmieniła się tylko kolejność przygód bohatera. Nowatorstwo tej postaci polega na tym, że ksiądz robak nie zamierza walczyć w pojedynkę – przygotowuje do tego również szlachtę.

W Soplicowie życie toczy się według dawno przyjętych norm i reguł szlacheckich, którym wszyscy hołdują. Istotnym elementem hierarchizacji życia był porządek wychodzenia lub wchodzenia do domu, a także miejsce i kolejność siadania przy stole. Brano pod uwagę: urząd, wiek i płeć oraz czy ktoś był gościem, czy domownikiem.

Szczególną opieką obdarzano osoby starsze, przy stole usługiwano kobietom, dbano, by miały zawsze pełen kielich i częstowano się (co było w dobrym tonie) tabaką.

Bardzo ważnym elementem szlacheckiego stylu życia było polowanie, szczególnie to na grubego zwierza (z kłami, rogami), drobnica (króliki, kuropatwy) były przeznaczone dla służby. Odbывало się ono według określonego porządku, było niemalże rytuałem. Po polowaniu następowała uczta przy ognisku, gdzie podawano staropolski bigos. W *Panu Tadeuszu* najznakomitszym znawcą rytuału polowania był Wojski. Kobiety nie mogły brać udziału w polowaniu. Chętnie natomiast uczestniczyły w grzybobraniu. Chadzano całymi grupami, przywdziewano na te okazje słomkowy kapelus, zabierano kosze.

Ponadto do obyczajów szlacheckich należało podawanie tzw. „czarnej polewki” (zupy z krwi kaczk), jeśli takową zupę otrzymał zalotnik, oznaczało to odmowę oddania ręki córki. Małżeństwa dawniej dobierały się za zgodą i po myśli rodziców. Taka też polewkę otrzymał Jacek Soplica od Stolnika.

1. Dopasuj imiona bohaterów do ich nazwisk :

TADEUSZ  
GERWAZY  
ZOSIA  
MACIEJ  
PROTAZY

HORESZKO  
DOBRZYŃSKI  
SOPLICA  
BRZECHTAŁSKI  
RĘBAJŁO





**„Centrum – matura bez barier w szkołach i placówkach prowadzących kształcenie zawodowe”**

Projekt współfinansowany przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego

2. Co to jest inwokacja?
3. Jaki obraz szlachty wyłania się z *Pana Tadeusza*? Czy jest on jednolity?
4. Opisz elementy ubioru szlacheckiego i porównaj z tym, jak wyglądali bohaterowie Mickiewicza.

**Sonety krymskie**

To cykl osiemnastu utworów wydanych w 1826 r. w Moskwie, które są zapisem podróży z 1825 roku na Krym. Przepelnia je motyw wędrowki; jeśli w dziele sztuki pojawia się taki motyw, to można go odczytywać jako wędrowkę przez życie.

Przy tego typu utworach należy wspomnieć o modzie na Wschód, Orient, stąd też nagromadzenie zwrotów typu: „...słowiki Bajdaru, Sahliry dziewice” zwanych orientalizmami.

**Pielgrzym**

U stóp moich kraina dostatków i krasy,  
Nad głową niebo jasne, obok piękne lice;  
Dlaczegoż stąd ucieka serce w okolice  
Dalekie, i - niestety! jeszcze dalsze czasy?

Dokąd i dlaczego myślami ucieka podmiot liryczny?

Litwo! piał mi wdzięczniej twe szumiące lasy  
Niż słowiki Bajdaru, Sahliry dziewice;  
I weselszy deptałem twoje trzęsowice  
Niż rubinowe morwy, złote ananasy.

Jak nazywa się bezpośredni zwrot do bóstwa, pojęcia...?  
Czym, dla podmiotu lirycznego, jest Litwa?  
Dlaczego woli gorsze, ale litewskie widoki, niż piękne, ale krymskie?

Tak daleki! tak różna wabi mię ponęta!  
Dlaczegoż roztargniony wzdycham bez ustanku  
Do tej, którą kochałem w dni moich poranku?

Do kogo myślami wraca podmiot liryczny?  
Jak rozumiesz metaforę „dni moich poranku”?

Ona w lubej dziedzinie, która mi odjęta,  
Gdzie jej wszystko o wiernym powiada kochanku;

O jakiej sytuacji historycznej mówi podmiot?





**„Centrum – matura bez barier w szkołach i placówkach prowadzących kształcenie zawodowe”**

Projekt współfinansowany przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego

Depczą świeże me ślady czyż o mnie pamięta?

1. Co wywołało w podmiocie lirycznym skojarzenia związane z ojczyzną?
2. Przypomnij informacje dotyczące budowy sonetu.

**Burza**

Zdarto żagle, ster prysnął, ryk wód, szum zawiei,  
Głosy trwożnej gromady, pomp złowieszcze jęki,  
Ostatnie liny majtkom wyrwały się z ręki,  
Słońce krwawo zachodzi, z nim reszta nadziei.

Czemu służą takie krótkie wypowiedzenia?  
Zwróć uwagę na dźwięki oraz kolor.  
Co jest sytuacją liryczną?  
Jaka jest pora dnia, czemu ona służy?

Wicher z tryumfem zawył, a na mokre góry,  
Wznoszące się piętrami z morskiego odmętu,  
Wstąpił geniusz śmierci i szedł do okrętu,  
Jak żołnierz szturmujący w połamane mury.

Zwróć uwagę na dźwięki.  
Na czym polega hiperbolizacja?  
Wskaż personifikację.

Ci leżą na pół martwi, ów załamał dłonie,  
Ten w objęcia przyjaciół żegnając się pada,  
Ci modlą się przed śmiercią, aby śmierć odegnąć.

Omów typowe postawy ludzi w obliczu zagrożenia.

Jeden podróżny siedział w milczeniu na stronie  
I pomyślił: szczęśliwy, kto siły postrada,  
Albo modlić się umie, lub ma się z kim żegnać.

Przejawem jakiej postawy jest osamotnienie,  
indywidualizm? Kim zatem jest pielgrzym?

Romantyków w przyrodzie pociągała jej potęga, furia i niebezpieczeństwo. Krajobraz romantyczny, to widok pejzaż pełen dynamizmu.

**Juliusz Słowacki**





**„Centrum – matura bez barier w szkołach i placówkach prowadzących kształcenie zawodowe”**

Projekt współfinansowany przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego

***Smutno mi Boże***

Smutno mi, Boże! - Dla mnie na zachodzie  
Rozlałeś tęczę blasków promienistą;  
Przedemną gasisz w lazuruwój wodzie  
Gwiazdę ognistą...  
Choć mi tak niebo ty złocisz i morze,  
Smutno mi, Boże!

Jaki widok roztacza się wokół podmiotu?  
Czy jest to krajobraz przygnębiający?

Jak puste kłosy, z podniesioną głową  
Stoję rozkoszy próżen i dosytu...  
Dla obcych ludzi mam twarz jednakową,  
Ciszę błękitu.  
Ale przed tobą głąb serca otworzę,  
Smutno mi, Boże!

Do czego się porównuje?  
Jakie są jego relacje z innymi ludźmi?  
Z kim rozmawia podmiot liryczny?

Jako na matki odejście się zali  
Mała dziecina, tak ja płaczu bliski,  
Patrząc na słońce, co mi rzuca z fali  
Ostatnie błyski...  
Choć wiem, że jutro błysnie nowe zorze,  
Smutno mi, Boże!

Do czyjej sytuacji porównuje swoje uczucia?  
Czy wiara w nowe jutro coś zmienia?

Dzisiaj, na wielkim morzu obłąkany,  
Sto mil od brzegu i sto mil przed brzegiem,  
Widziałem lotne w powietrzu bociany  
Długim szeregiem.  
Żem je znał kiedyś na polskim ugorze,  
Smutno mi, Boże!

Gdzie znajduje się podmiot liryczny?  
Co przypominają mu ptaki?

Żem często dumał nad mogiłą ludzi,  
Żem prawie nie znał rodzinnego domu,  
Żem był jak pielgrzym, co się w drodze trudzi  
Przy blaskach gromu,  
Że nie wiem, gdzie się w mogiłę położę,  
Smutno mi, Boże!

Co utraciła osoba mówiąca w wierszu?  
Pielgrzym = motyw wędrówki  
Czy zna swoją przyszłość, jest spokojny o swój los?







**„Centrum – matura bez barier w szkołach i placówkach prowadzących kształcenie zawodowe”**

Projekt współfinansowany przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego

Ty będziesz widział moje białe kości  
W straż nie oddane kolumnowym czołom;  
Alem jest jako człowiek, co zazdrości  
Mogił popiołom...  
Więc że mieć będę niespokojne łożę,  
Smutno mi, Boże!

Podmiot liryczny jest przekonany, że zostanie  
pochowany w grobie?

Czy po śmierci będzie mógł zaznać spokoju?

Kazano w kraju niewinnej dziecinie  
Modlić się za mnie co dzień... a ja przecie  
Wiem, że mój okręt nie do kraju płynie,  
Płynąc po świecie...  
Więc, że modlitwa dziecka nic nie może,  
Smutno mi, Boże!

Czego pragnie pielgrzym?

Czy pomoże mu modlitwa dziecka?

Na tęczę blasków, którą tak ogromnie  
Anieli twoi w siebie rozpostarli,  
Nowi gdzieś ludzie w sto lat będą po mnie  
Patrzący - marli.  
Nim się przed moją nicością ukorzę,  
Smutno mi, Boże!

Czy kontemplacja natury przynosi ukojenie?

Ulotność ludzkiego życia, refleksja nad przemijaniem.

Pisałem o zachodzie słońca, na  
morzu przed Aleksandrią.

Hymn ten jest kolejnym przykładem utworu traktującym o pielgrzymie – tułaczku. Słowacki napisał go na okręcie w 1836 roku.

1. Wyszukaj w tekście fragmenty, które odnoszą się do terażniejszości, przeszłości i przyszłości osoby mówiącej w wierszu. Sporządź na tej podstawie jej biografię.

| Przeszłość | Teraźniejszość | Przyszłość |
|------------|----------------|------------|
|            |                |            |
|            |                |            |





**„Centrum – matura bez barier w szkołach i placówkach prowadzących kształcenie zawodowe”**

Projekt współfinansowany przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego

|  |  |  |
|--|--|--|
|  |  |  |
|  |  |  |
|  |  |  |

2. Jakie zadanie mają powtarzające się słowa „Smutno mi, Boże!”?
3. Przypomnij definicję hymnu i porównaj ją z tekstem Słowackiego. Jakie dostrzegasz różnice i podobieństwa?

**PODRÓŻ JAKO DROGA DO WEWNĘTRZNEJ DOJRZAŁOŚCI KORDIANA**

1. Stwórz mapę podróży Kordiana. Przyjrzyj się kolejnym wydarzeniom, które kształtowały jego osobowość.

| <b>MIEJSCE</b> | <b>WYDARZENIA</b> | <b>WNIOSKI</b> |
|----------------|-------------------|----------------|
|                |                   |                |
|                |                   |                |
|                |                   |                |
|                |                   |                |





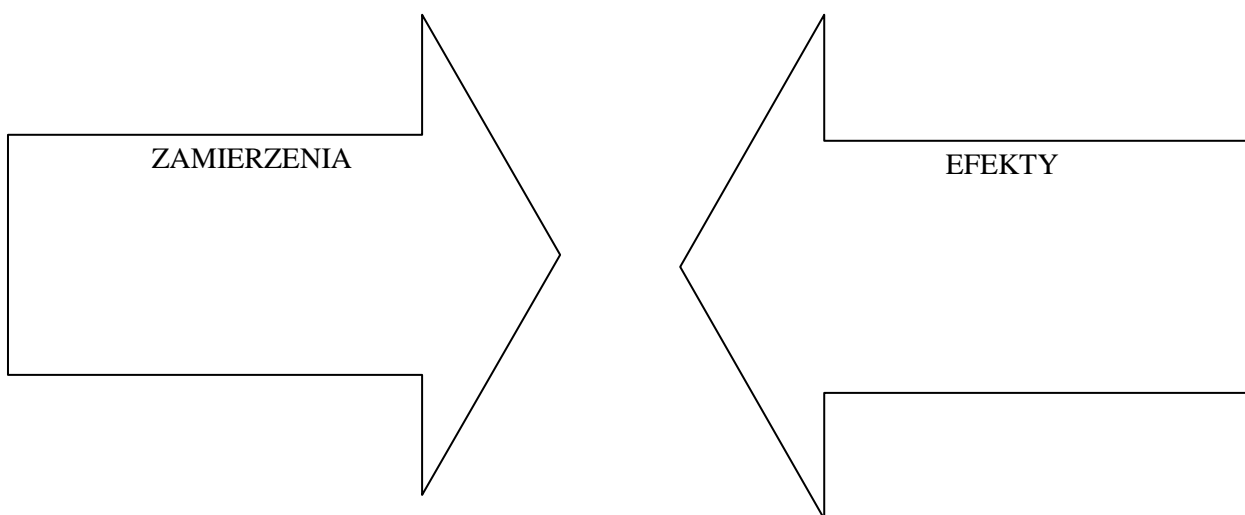
**„Centrum – matura bez barier w szkołach i placówkach prowadzących kształcenie zawodowe”**

Projekt współfinansowany przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego

|  |  |  |
|--|--|--|
|  |  |  |
|  |  |  |

2. W jaki sposób podróże zmieniły Kordiana? Czy jego romantyczna biografia ma znamiona typowości?
3. O jakiej koncepcji narodu polskiego mówi Kordian w monologu na Mont Blanc? Porównaj ją z wizją Adama Mickiewicza.
4. Do jakiej idei dorósł Kordian? Przedstaw jego udział w spisku koronacyjnym.

**SPISEK KORONACYJNY**





**„Centrum – matura bez barier w szkołach i placówkach prowadzących kształcenie zawodowe”**

Projekt współfinansowany przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego

**„PRZYGOTOWANIE” JAKO POLITYCZNY KOMENTARZ „KORDIANA”**

1. Określ czas i miejsce akcji *Przygotowania*.
2. Przedstaw postaci wychodzące z kotła szatana. Jakie zarzuty dotyczące klęski powstania listopadowego stawia im Juliusz Słowacki?

**MEFISTOFEL**

Dziś pierwszy dzień wieku,  
Dziś mamy prawo stwarzać królów i nędzarzy,  
Na całą rzekę stuletniego ciekę.  
Więc temu narodowi stwórzmy dygnitarzy,  
Aby niemi zapychał każdą rządu dziurę.  
A gdy wzrośnie ich potęga,  
Ten naród, jak piękna księga,  
W starą oprawioną skórę,  
Pargaminowém świecić będzie czołem.

**SZATAN**

Niechaj leci!  
gromy biją, duch ulatuje.  
Stary - jakby ojciec dzieci,  
Nie do boju, nie do trudu;  
Dajmy mu na pośmiewisko,  
Sprzeczne z naturą nazwisko,  
Nazwijmy od słowa ludu,  
Kmieciów, czyli nędznych chłopów.  
Teraz, jak z niebieskich stropów,  
Rzućcie wodza ludziom biednym.

**DIABLI**

Panie! czy skończysz na jednym?

**SZATAN**

Wrzucić do kotła dyjament,





**„Centrum – matura bez barier w szkołach i placówkach prowadzących kształcenie zawodowe”**

*Projekt współfinansowany przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego*

Dyjament w ogniu topnieje;  
Wylać sekretny atrament,  
Z Talleyranda kałamarza,  
Co w niewidzialność blednieje,  
Od okularów rozsądku...  
I dać w kocioł... w kotła wrzątku  
Obaczemy, co się stwarza.

**DIABLI**

Już gotowy! mimo czary  
Wyszedł jakiś człowiek godny,  
Złe w tym kotle były wary,  
Płyn za rzadki lub za chłodny.

**SZATAN**

To nic - to nic! takich trzeba,  
Biednym ludziom rzucać z nieba;  
Będą przed nim giąć kolana,  
Jest to stara twarz Rzymiana,  
Na pieniądzu wpół zatarta.  
Dajmy mu na pośmiewisko,  
Sprzeczne z naturą nazwisko;  
Ochrzczijmy imieniem Czarta.  
Teraz puście! niechaj leci!

**DIABLI**

Lepszy będzie człowiek trzeci.

**SZATAN**

Teraz z konstellacji raka  
Odlamać oczy i nogi,  
Dodać kogucie ostrogi,  
I z trwożliwego ślimaka  
Oderwane przednie rogi...  
Cóż tam w kotle?

**DIABLI**

Ktoś z rycerzy.

**SZATAN**

Wódz! chodem raka przewini,  
Jak ślimak rogiem uderzy,





**„Centrum – matura bez barier w szkołach i placówkach prowadzących kształcenie zawodowe”**

Projekt współfinansowany przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego

Sprobuje - i do skorupy  
Schowa rogi, i do skrzyni  
Miejskiej zniesie planów trupy,  
Czekając, aż kur zapieje.  
Rzucić w kocioł Lachów dzieje,  
Słownik rymowych końcówek;  
Milion drukarskich czcionek,  
Sennego maku trzy główek,  
Cóż tam?

**DIABLI**

Starzec, jak skowronek,  
Zastygły pod wspomnień bryłą,  
Napół zastygłą, przegniłą.  
Poeta - rycerz - starzec - nic,  
Dziewięciu Feba sułtanic  
Eunuch...

**SZATAN**

Przyśpieszajmy dzieła,  
Bo z tamtej krakowskiej wieży  
Słyszę dzwon rannych pacierzy;  
W powietrzu się rozplynęła  
Woń kadzideł katedralnych.

| BOHATEROWIE | CHARAKTERYSTYKA<br>(CYTATY) | ZARZUTY AUTORA |
|-------------|-----------------------------|----------------|
|             |                             |                |
|             |                             |                |
|             |                             |                |





**„Centrum – matura bez barier w szkołach i placówkach prowadzących kształcenie zawodowe”**

Projekt współfinansowany przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego

|  |  |  |
|--|--|--|
|  |  |  |
|--|--|--|

### Bibliografia

1. Krzyżanowski Julian, *Historia literatury polskiej*, Warszawa 1986.
2. Mickiewicz Adam, *Pan Tadeusz*, Wrocław 1980.
3. Mickiewicz Adam, *Poezje. Wiersze młodzieńcze. - Ballady i romanse. Wiersze do r. 1824*, Kraków 1924.
4. Mickiewicz Adam, *Poezje. Wiersze z lat 1825-1855*, Kraków 1924.
5. Mickiewicz Adam, *Wiersze*, Warszawa 1970.
6. Słowacki Juliusz, *Kordian*, Kraków 1948.
7. Słowacki Juliusz, *Liryki*, Warszawa 1920.
8. Tomkowski Jan, *Literatura polska*, Warszawa 1995.
9. Witkowska Alina, *Mickiewicz słowo i czyn*, Warszawa 1999.
10. Witkowska Alina, *Literatura romantyczna*, Warszawa 1986.

